

# Kuryer Łódzki

Nowy

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

CENA PRENUMERATY: w Łodzi z odnośnieniem do domu i na prowincji rocznie Mk 21, półrocznie Mk 10.50, kwartalnie Mk 5.25, miesięcznie Mk 1.75. Zaerania kwartalnie Mk. 6.

Niedziela, 14 października 1917 r.

CENA OGŁOSZEŃ: Na stronie 1-iej w tekście mk. 1.75 l. za wiersz pet. jednolamowy Nekrologja i Reklamy 75 l. za wiersz pet. Ogłoszenia zwyczaj. 50 l. za wiersz pet. Drobnia do 7 l. za wyraz

## Żadysz Kościuszko

Ród Kościuszków, jak wiele innych rodów polskich, wywodzi się z Rusi, gdzie jego protoplasta Konstanty, nazywany z ruska Kost—Kościuszko dał początek rodowi szlacheckiemu Kościuszków.

Za usługi, okazane Jagiellonom, obdarzony szlachectwem i włością Siechnowice, ożenił się z księżną Holenderską, urodzoną Litwiną, wyznania rzymsko-katolickiego, przyjął wiarę łacińską, a z nią i kulturę zachodnią, wskutek czego panowie na Siechnowicach przeobrażili się w szlachtę czysto polską. Tym sposobem we krwi przyszłego Naczelnika narodu polskiego i obrońcy jego wolności skojarzyły się trzy pierwiastki: polski, ruski i litewski, na których Jagiellonowie opierali swoją potęgę.

Siechnowice pozostawały we władaniu Kościuszków przez trzy i pół stulecia, później jednak kraj wskutek wojen zubożał, a z nim i wiele majątków szlacheckich. Los ten nie oszczędził i Kościuszków, którzy musieli oddać Siechnowice w ręce dalszych krewnych. Było to za dawnych czasów. Ojciec Ludwik, ożeniony z Teklą Ratomską, żywił w młodości wielkie powołanie do stanu rycerskiego, lecz rdzewiały podówczas szable w Polsce. Obrotny i zręczny w interesach Ludwik, pośrednicząc szlachcie w załatwianiu jej spraw majątkowych i pożyczając pieniądze, dorobił się sporego mienia, co mu pozwoliło Siechnowice wykupić z rąk dalekich krewniaków. Niedługo się jednak niemi cieszył, zamordowany podczas rebelji chłopskiej w roku 1768.

Tadeusz Kościuszko urodził się dn. 12 lutego 1746 roku, we wsi Mereczowszczyźnie w ziemi sandomierskiej.

Na chrzcie świętym dano mu imiona Andrzej Tadeusz Bonawentura, lecz przez całe życie używał tylko drugiego imienia. Początkowo kształcił się w konwikcie O. O. Pijarów, lecz po śmierci ojca w roku 1769, umieszczony został w Warszawie w korpusie kadetów, założonym kosztem króla Stanisława Augusta w celu zaopatrzenia szeregow wojska polskiego w zawodowo wyszkolonych oficerów.

Od roku 1769 do 1774 Kościuszko studiował pilnie nauki wojskowe, początkowo w korpusie kadetów pod okiem Czartoryskiego Adama, gen. ziem podolskich—a później w Niemczech, we Francji i Włoszech.

Po powrocie do kraju nie znalazł miejsca w wojsku polskim, a Siechnowice były zrujnowane skutkiem złej gospodarki jego brata. Osiadł więc chwilowo w domu krewnego, swego wojewody lubelskiego, we wsi Sosnowicy. Zakochany w jego córce Ludwice, pozyskawszy wzajemną jej miłość, z rozkazu wojewody, który nie chciał oddać córki ubogiemu szlachcicowi, oficerowi bez służby—musiał opuścić Sosnowice i wyjechał do Ameryki, gdzie zaważyła wówczas wojna o niepodległość Stanów Zjednoczonych.

Po przybyciu do Ameryki w roku 1778, postawiony na czele kompanji ochotników, odznaczył się przy

oblężeniu Nowego-Jorku, za co przez Jerzego Waszyngtona mianowany został adjutantem, później podpułkownikiem i generałem brygady.

Za waleczność i zasługi, położone podczas wojny w roku 1783, Kościuszko obdarowany został wysoką pensją, posiadłościami ziemskimi i orderem Cincinata.

Zawezwany listem przez króla Stanisława Augusta, powrócił do Polski i wszedł do wojska polskiego w stopniu generała.

W Polsce tymczasem podczas jego nieobecności zaszły znaczne zmiany.

Nastąpił w roku 1773 pierwszy rozbiór Polski, który jak piorun, spadł z pogodnego nieba, napełnił kraj

skowe Tadeusza Kościuszki zajaśniały w całym biaśku.

Magnaci i szlachta z obozu moshkalofilów, protestującego przeciw reformom, udali się do carowej Katarzyny II, z prośbą o pomoc dla utrzymania w Polsce dawnego porządku rzeczy.

Pod naciskiem dworu petersburskiego zawiązała się w Tarzowicy konfederacja, do której za woła Katarzyny, niepomyślnie na przyszłość, przystąpił chwiejny król Stanisław August i wojnę przerwał. Oburzony tym książe Józef, wraz z Tadeuszem Kościuszką i wielu generałami, podali się do dymisji i opuścili kraj; Kościuszko wyjechał do Drezna, Lipska, a następnie do Paryża, uży-

nej nie nadużyć, ani na czyjąkolwiek prywatną korzyść, ani dla pomnożenia swej władzy. Wydał odezwę, wzywając cały naród do powstania. Dnia 4 kwietnia t. r. odniósł pod Racławicami świetne zwycięstwo nad rosjanami, poczem oszańcował się w obozie pod Polańcem, gdzie wydał słynny manifest, posuwający sprawę włościąńską w Polsce o krok dalej, niż uczyniła to Konstytucja majowa. Po nieszczęśliwej bitwie pod Szczekocinami w ziemi włoszczowskiej, Kościuszko na Kielce ruszył ku Warszawie, której bronił przed rosjanami pomyślnie i walecznie od 15 lipca do września t. r.

Po ustąpieniu wroga z pod Warszawy, wyruszył pod Maciejowice, by nie dopuścić do połączenia się generała Perzona z Suworowem. Na polach maciejowickich, otoczony przez przeważające siły, dnia 10 października 1794 roku, ranny, wzięty został do niewoli. Osadzony w więzieniu w Petersburgu, przebył w nim do śmierci Katarzyny II. Car Paweł I, bezpośrednio po wstąpieniu na tron uwolnił Kościuszkę wraz z wieloma jeńcami polskimi i pozwolił mu wyjechać zagranicę. Przez Sztokholm udał się Kościuszko do Londynu, skąd w towarzystwie przyjaciela swego, Niemcewicza wyjechał do Ameryki, gdzie przybył w roku 1798. Odbrawszy zaległy żołd, osiadł w Filadelfii, lecz wezwany przez Henryka Dąbrowskiego twórcę legionów polskich, przybył do Paryża, gdzie poznał się z Napoleonem.

Nie przyjąwszy ofiarowanego mu dowództwa jednego z oddziałów legionów, Kościuszko osiadł w Berville pod Paryżem u rodziny Zettnerów.

Przez cały czas wojen napoleońskich zachowywał się biernie, oddany jedynie cichej pracy nad malarstwem i rzeźbą, którą z amatorstwa uprawiał. Raz tylko, podczas Kongresu Wiedeńskiego, wystąpił z listem do cara Aleksandra I, z którym następnie rozmawiał we Wiedniu, uzyskawszy, audjencję i prosząc o uwłaszczenie włościąń, tudzież nadanie polakom konstytucji, podobnej do angielskiej.

Czując się bliskim zgonu, w kwietniu 1817 roku uwolnił od poddaństwa włościąń rodowej wsi swojej Siechnowice.

Powszechnie szanowany za dobroć serca i pomoc biednym i nieszczęśliwym, których sam wyszukiwał, zmarł w Solurze w Szwajcarii, dnia 15 października 1817 r.

Zwłoki jego, przewiezione do kraju, spoczęły w grobach Królewskich na Wawelu.

St. Ep.

## Idea Kościuszkowska.

Panowanie Stanisława Augusta mogło być biogostawionym rozdziałem w dziejach Polski, gdyby nie przypało na czasy tak burzliwe dla naszej Ojczyzny i tak niebezpieczne dla jej bytu państwowego. Był to bezspornie mąż światły, biegły dyplomata, miłośnik wszystkiego, co piękne, protektor nauki, sztuk pięknych, przemysłu i handlu, lecz jednocześnie był to człowiek chwiejnego charakteru, tchórzliwy, ulegający wpły-



1817—1917

cały zgrozą i obudził czynność lepszych żywiołów, które pojęły, że mocarstwa ościenne knują Polsce zgrubę. Pod wpływem tego wrażenia rozpoczęły się zabiegi o wprowadzenie niezbędnych reform i pomnożenie wojska. Zwołany do Warszawy Wielki Sejm, bo trwał lat cztery, uchwalił szereg doniosłych reform, zawartych w Konstytucji 3 Maja r. 1791, którą król i sejmujące stany uroczystie zaprzysięgły. Rozpoczęła się wojna z Rosją. Wojska polskie pod wodzą bratanka króla, księcia Józefa Poniatowskiego, nieliczne i źle uzbrojone, pomimo waleczności musiały cofać się przed przeważającymi siłami rosyjskimi, lecz w dwóch walnych bitwach pod Zieleńcami, 17 czerwca 1792 roku i pod Dubienką, 18 lipca t. r., nieśmiertelną okryły się sławą. W tej ostatniej bitwie talenta woj-

skawszy w roku 1792 prawa obywatela francuskiego. Nadszedł rok 1793, a z nim drugi rozbiór Polski, zatwierdzony przez sejm grodzieński pod naciskiem dział i bagnatów rosyjskich. Patrioci pojęli, że zbliża się ostatnia godzina niepodległości Polski i postanowili wszystko postawić na jedną kartę, bo lepiej było umrzeć zaszczytnie, niż biernie oddać się w niewolę.

Utworzyły się trzy koła patriotyczne: w Warszawie, Krakowie i Dreznie; wszystkie te trzy koła zbiegły się w Lipsku, gdzie na Naczelnika powstania powołali bawiacego tam Kościuszkę i oddali mu władzę dyktatorską.

Dnia 24 marca 1794, roku na rynku w Krakowie Kościuszko zaprzysięgił broń Ojczyzny do ostatniej kropli krwi i władzy mu powierzono-









## W stuletnią rocznicę.

W dniu jutrzejszym upływa sto lat od chwili, w której najzaonieszy z bohaterów naszych, bohater o wolność ludu. Tadeusz Kościuszko zamknął oczy na wieki, — wyczerpany trudami pełnego zasług wiekopomnych żywota, zgnębiony ranami, a gorzej jeszcze upadkiem Ojczyzny, którą ponad wszystko ukochał.

Szczerzy demokrata, waleczny bohater o niepodległość Polski, ideał jej przekazał potomnym w czynach swoich, w testamencie swoim, w którym dał najwymowniej wyraz zasadzie, na jakiej ta niepodległość spoczywać winna, uwłaszczając włościan w rodowej swej wsi Siechnowicach. Bo czuł to, co Wyspiański wypowiedział w swoim „Weselu“, że chłop polski ma w sobie coś z „kastów” rodu, co Polskę budował, że chłop polski jest tą potęgą, na której oparta Polska może być znów wielką i sławną.

Jak dowodzi historia jego rodu, we krwi Kościuszki zmieszają się trzy pierwiastki, na których potęga Jagiellonów spoczywała.

Te zaś trzy pierwiastki: polski rusiński i litewski stały się przewodnią niwą idei Kościuszkowskiej, wyznaniem jego wiary, której wierny aż do grobu pozostał. Nie przyłożył on nigdy ręki do poczynania, gdy szło o granice Polski, i to właściwie z nadaniem całemu ludowi polskiemu tak dnakich praw i wolności obywatelskich stanowi istotną treść idei Kościuszkowskiej.

Idea Kościuszkowska przyświecała naszemu narodowi we wszystkich późniejszych jego walkach o niepodległość Polski — a imię jej, wolność ludów.

„Za naszą i waszą wolność” było wypisane na sztandarach wojsk polskich, walczących o niepodległość Ojczyzny w powstaniu listopadowym roku 1831. Toż samo hasło wiodło do walki oddziały powstańcze w roku 1863, przyświecało bohaterom wysiłkom brygady Piłsudskiego w jej w walkach karpaccich w roku 1915 na wiosnę, które doprowadziły do wyparcia Rosjan z dzierżaw dawnej Rzeczypospolitej Polskiej. Też same hasła przyświecają dziś wszystkim istotnie szczerym patriotom polskim przy usiłowaniu odbudowy odradzającej się Ojczyzny, której czas powstania do niepodległego bytu zdaje się już bliskim.

Nie powinno być w całej Polsce ani jednej partji, ani jednego stronnictwa politycznego, któremu nie przyświecałby ideał niepodległej Polski, przeczytany przez wieszczów naszych w ich nieśmiertelnych utworach.

Mówi o nim Adam Mickiewicz w księgach pielgrzymstwa polskiego, każąc się nam modlić o wojnę powszechną, o wojnę o wolność ludów, bo ona ma odrodzić niepodległą Polskę.

Przekazuje go nam w testamencie swoim Juliusz Słowacki. Obiecuje go w „Nieboskiej Komedji” Zygmunt Krasiński, każąc wierzyć i czynić bezustannie, choćbyśmy wszystko stracili, nawet wiarę w sprawiedliwość Bożą.

„Idź i czyń, czyń ciągle bezustannie, a Bóg roztoczy nad tą krainą łeczę przymierza, gdy zapanuje miłość bratnia, nie tylko pomiędzy ludźmi, ale i pomiędzy narodami”.

Ideał bratniej miłości narodów wysunęła na arenę współczesnych wypadków obecna wojna powszechna. Czy przybierze on kształt realny, niedaleka, przyszłość pokaże.

Dla nas atoli, w uroczysty dzień stuletniej rocznicy śmierci bohatera, co walczył o niepodległość Polski, wolny od wszelkiej prywaty, rodzi się zadanie, by za jego przykładem zestrzelić myśl zbiorową polityczną całego narodu polskiego w jedno ognisko, którego wykładnikiem jest Polska niepodległa, taka, za jaką walczył Kościuszko.

Niema też donioślejszego aktu uczczenia stuletniej rocznicy śmierci naszego bohatera narodowego, nad

zjednoczenia się wszystkich patriotów polskich w jedno wyznaczenie, którego miano Polska, a cel, niepodległość Polski. Takie zjednoczenie narodowe pod patronatem Narzeczanika Narodu we włościańskiej siermięce, jako wyraz szczerego patriotyzmu i istotnej demokracji, której on był najszczerzym przedstawicielem, — byłby najwspanialszym zakończeniem uroczystości, urządzonych dla złożenia należnej cześci ceniom Tadeusza Kościuszki w stuletnią rocznicę jego zgonu.

— **Z magistratu.** W dniu jutrzejszym, z powodu uroczystości Kościuszkowskich wszystkie biura magistratu będą nieczynne.

— **Wejście na nabożeństwo.** Wejście do kościoła św. Stanisława Kostki na jutrzejsze nabożeństwo uroczyste dla cechów, szkół i publiczności bez biletów drzwiami głównymi.

Dla posiadaczy biletów zielonych — wejście przez zakrytą, z lewej strony kościoła.

Dla posiadających bilety białe, wejście drzwiami z prawej strony.

prezes Sądu Okręgowego wydał odnośne rozporządzenie.

— **Z magistratu.** Na skutek rozporządzenia nadburmistrza p. Skwalskiego zabronionem zostało wydawanie ze składnicy cukru i nafty pracownikom instytucji miejskich, jak również osobom prywatnym.

Rozporządzenie to stoi w związku z dyskusją, jaka toczyła się w tych dniach w Radzie miejskiej w sprawie wydawania różnych artykułów.

— **Komisja opieki nad robotnikami.** Z inicjatywy Departamentu pracy powstała w mieście naszym Komisja opieki nad robotnikami, pracującymi w Austrii i Niemczech.

Zadaniem komisji będzie zbieranie danych statystycznych o pracownikach i rodzinach co do liczby, warunków materialnych i t. p.

— **Wieczór Kościuszkowski w Stow. Pracowników Handlowych** odbędzie się jutro, o godz. 7 wiecz., we własnym lokalu (Spacerowa 21). Program obchodu wypełnia: słowo wstępne, które wypowie członek Zarządu Stowarzyszenia, p. Henryk Baumgarten, następnie odczyt, skreślony przez członka Stowarzyszenia, p. Zdzisława Lubiąskiego, o Tadeuszu Kościuszcze. Część koncertowa uroczystości poświęcona będzie utworom okolicznościowym w słowie, pieśni i muzyce. Wejście dla członków i wprowadzonych gości — bezpłatnie.

— **Rezultat kwesty.** Zarząd koła pomocy dla legionistów nadsyła nam sprawozdanie z kwesty ulicznej Koła, urządzonej w dniu 30 września b. r. które wykazuje, że dochód brutto wyniósł: rb. 151, marek 2325 fen. 50, koron 25 65, po potrąceniu zaś wydatków w sumie marek 896 — osiągnięto czystego zysku w walucie markowej — 2273.61 marek.

— **Z Komisji Międzyzwiązkowej.** Wczoraj, pod przewodnictwem ks. kanonika J. Albrechta, odbyło się posiedzenie Komisji Międzyzwiązkowej, na którym, między innymi, postanowiono termin ostatecznego zlikwidowania składnicy odzieży wyznaczyć na dzień 16 b. m.

Przyjęto do wiadomości komunikat magistratu, wyrażający zgodę na pokrywanie deficytów, powstałych 250 porcji kleików dla słabowitych dzieci.

— **Wystawa rzeźb.** Dziś, w niedzielę o godz. 12-ej w południe w domu Siemenssa przy ul. Piotrkowskiej 96 nastąpi otwarcie wystawy prac artysty-rzeźbiarza Arnolda Monata i jego uczniów.

— **Z komisji do spraw ogólnych.** Onegdaj wieczorem w sali posiedzeń Magistratu, odbyło się zebranie komisji do spraw ogólnych, w sprawie reorganizacji kuchni.

Przewodniczył dr. Tomaszewski, obecni byli radni Gralak, dr. Rosenblatt, z Rady Związków p. L. Purman, z Komisji Międzyzwiązkowej p. Milman, robotników chrześcijan ks. Kaczyński, z kuchni „Naprzód” inż. Rudziński, oraz dwaj przedstawiciele Komitetu kuchni p. p. Dybożyński i Zaborski, oraz p. Chwałbiński.

Postanowiono przedstawić na środowie posiedzenie obrad Rady Miejskiej sprawę przyznania zapomogi bezwrotnej, jednorazowej, w sumie 76,000 mk. w stosunku jednej marki na wydany obiad.

Uchwalono zobowiązać Magistrat do zmiany systemu zaprowiantowania kuchni, według projektu, jaki podała Rada Związków i Komisja Międzyzwiązkowa.

Następne posiedzenie odbędzie się w przyszły piątek.

## Teatr i Muzyka.

**Teatr Polski** (Ceglana 63)

Dziś w teatrze Polskim dwa przedstawienia sztuki historycznej p. t. „Kościuszko pod Racławicami”.

Jutro przedstawienie galowe odegrany będzie poraz pierwszy dramat Zofji Wolnarowskiej p. t. „Tadeusz Kościuszko”.

**Z prowincji.**

— **Ze Zgierza** Na zasadzie rozporządzenia władzy wywóz i dowóz ziemniaków jest zabroniony. Celem zaopatrzenia ludności tułejkiej w ziemniaki, delegacja zaprowiantowania miasta zaczęła wydawać karty ziemniaczane, według których przypada 1 f. ziemniaków na osobę dziennie. Oprócz tego wydawane są karty, upoważniające na przywóz 200 f. ziemniaków na czas od 18 października do 28 marca włącznie.

— **Wobec tego,** że dyrektor tramwajów podjazdowych odmówił wydawania mieszkańcom Zgierza miesięcznych biletów tramwajowych, grono radnych wniosło interpelację do prezydium Rady Miejskiej w Zgierzu w sprawie podjęcia kroków przeciw postanowieniom dyrektora.

— **W celu** zaoszczędzenia światła, burmistrz miasta wydał rozporządzenie, według którego ubiór odbywać się będzie zamiast po południu przed południem każdego poniedziałku, środy i piątku.



# Kto rozumie znak czasu

podpisuje pożyczkę  
wojenną!

Wynik 7. pożyczki wojennej  
jest najpotężniejszym środkiem  
pokojowym, który znajduje się  
w ręku każdego Niemca.  
Gdy tedy

w niedzielę,  
dnia 14. października,

młodzi i starzy bez wytechnienia  
i nieustannie tłoczyć się  
będą z listami do podpisu naokoło stołów, przy których  
ojczyzna przyjmuje nasze  
oszczędzone grosze, natenczas ten

## dzień narodowy dla pożyczki wojennej

jest równocześnie największą  
demonstracją pokojową, którą  
może urządzić naród niemiecki.  
Wszystkie miejsca podpisu  
będą po nabożeństwie otwarte!

Dalej tedy masowo do  
podpisu!



## Kronika

— **Od wydawnictwa.** W dniu jutrzejszym z powodu uroczystego święta narodowego „N. Kurjer Łódzki” nie wyjdzie wcale.

Następny zaś numer naszego piśmie ukazuje się we wtorek, 16-go b. m. o zwykłej porze.

— **Z Królewsko-Polskiego Sądu Okręgowego.** Na ogólnym posiedzeniu połączonych wydziałów Sądu Okręgowego uchwalono, aby czynności w kancelariach wszystkich sądów pokoju i wydziałów hipotecznych w okręgu, tudzież w samym Sądzie Okręgowym, począwszy od d. 15 go października r. b. trwały bez przerwy od godziny 8 i pół zrana do godziny 3 i pół po południu, a czem

W głębokim smutku pogrążeni, zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że niezapomniany mój mąż, ukochany, drogi nasz ojciec, brat, stryj i szwagier

†

# OTTO BERNHARDT

obywatel miasta Łodzi

zasnął w Bogu dnia 12 b. m. o godzinie 6-ej wieczorem.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Ogrodowej Nr. 6 na cmentarz stary ewangelicki, nastąpi we wtorek, d. 16 października o godzinie 2 i pół po poł. W nieutulonym żalu

pozostała Wdowa wraz z dziećmi.

B. P.

# JOZEF GUTMANN

Obywatel m. Łodzi.

Zmarł po długich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 74.

Wyprowadzenie zwłok z mieszkania przy ul. Dzielnej Nr. 4 na cmentarz żydowski nastąpi w Poniedziałek dnia 15 października o g. 2-iej po poł. o czem zawiadamiają znajomych i przyjaciół, w głębokim smutku pogrążeni

Żona, Dzieci i Rodzina.

— Z Aleksandrowa. Komitet obchodu uroczystości Kościuszkowskich, który utworzył się z inicjatywy tutejszego Koła P. M. S. opracował ostateczny program uroczystości, według którego dziś o godz. 5 po poł. obchód uroczystości rozpocznie się w sali Steckla odczytem, który wypowie p. Stefan Namysłowski. Odczyt ilustrowany będzie przezroczkami.

Jutro zaś o godz. 10 rano w miejscowym kościele odprawione zostanie przez ks. proboszcza Wawrzynowicza uroczyste nabożeństwo, po czym w parku miejskim nastąpi poświęcenie pomnika, ustawionego w głównej alei, przy czym nastąpią okolicznościowe przemówienia.

O godz. 5 po poł. w sali Steckla odbędzie się wieczór Kościuszkowski, na program którego złożą się śpiewy chóralne, odczyty o Kościuszcze, wypowiedziane przez ks. Wawrzynowicza i d-ra Neumana, poatem odegrane zostaną fragmenty z „Kościuszki pod Racławicami” i „Kościuszki w Petersburgu”.

## Obchód w Szkole Handlowej.

Wczorajszy obchód setnej rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki, urządzona w Szkole Handlowej Kupiectwa Łódzkiego, zgromadziła liczny zastęp osób.

W głębi sali nad podium zawieszono dużych rozmiarów portret Kościuszki, wykonany kredką przez wychowawca szkoły p. Asza.

Uroczystość rozpoczęto przemówieniem prezesa Rady Opiekunów szkoły p. Wilhelma Hordliczki, który podkreślił, iż na ogólne hasło, wzywające do organizowania obchodu — Szkoła Handlowa stanęła również do apelu.

Następnie chór kościelny uczniowski pod batutą prof. Idźkowskiego wykonał kantatę na cześć Kościuszki, skomponowaną przez p. Milka, po czym jeden z najstarszych profesorów szkoły p. Heindrich dla wyrażenia hołdu wielkiemu naczelnikowi narodu — złożył u podnóża portretu wieńiec, a równocześnie oddano pokłon sztandarem szkoły, wniesionym na salę przez dwóch wychowawców szkoły. Podczas tej ceremonii wszyscy powstali z miejsc.

Świetnie opracowany i bardzo interesujący referat p. t. „Kościuszko, jako ideał bohatera narodowego” wygłosił Aleksander Szymankiewicz.

Po tym referacie chór uczniowski odśpiewał „Polonoza” Kościuszki. Dyrektor p. Wacław Kloss barwnymi słowami scharakteryzował „Idee Kościuszkowską w twórczości Matejki”. Odczyt ten ilustrowany był rzucanymi na ekran przezroczkami.

Zarówno prof. Szymankiewicza, jak i dyrektora Klossa zebrani oddarli gorącymi oklaskami.

W końcu chór zaintonował hymn narodowy „Boże, coś Polskę”, którego wysłuchano — stojąc.

Niezwykle podniosła uroczystość wywarła jaknajmilsze wrażenie.

## WOJNA.

### Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielka Kwatera Główna, 13-go października:

#### Zachodnia widownia wojny.

Front wojsk gen. feldmarszałka Ks. Rupprechta Bawarskiego

Walki we Flandrii po krótkiej przerwie wybuchły wczoraj z nową siłą. Tym razem Anglicy poszli do ataku wąskim pasem na przestrzeni 10 km., pomiędzy drogami Langemark — Houthoult i Zonnebeek — Morslade. Zastosowanie artylerji było wyjątkowo silne.

Po wielokrotnych bezowocnych natarciach udało się wreszcie piechocie angielskiej wdrzeć do bronionego przez nas odcinka pomiędzy dworcem kolei a wsią Poelkapelle.

W ciągu trwających przez dzień cały zaciętych walk, odrzuciły nasze wojska po obu stronach Pendsbeek. Stanowiska nasze w Poelkapelle i na południe od tej miejscowości były przed południem i wieczorem atakowane świeżymi siłami bez skutku.

Silny nacisk wroga skierowany był na Passchondaale. Również i tutaj musieli się Anglicy kontentować wąskim pasem naszego przedpola. Wobec tego pozostała w naszym

roku. Na wschód od Zonnebeek ataki nieprzyjacielskie rozchwiały się. Również załamał się silny atak pod Ghelevelt. W ogólności okupiony krwawymi stratami zysk terenowy przeciwnika ogranicza się w dwóch miejscach włamania na przestrzeni, wynoszącej około pół kilometra. Pozatem wszędzie usiłowania wroga pozostały daremnymi.

Cała noc trwała walka artyleryjska, która zrana doszła znów do ognia huraganowego, zwłaszcza na przestrzeni pomiędzy Lys a kanałem Comines — Ypern. Według otrzymanych doniesień — nowe ataki nie nastąpiły.

#### Front Niemieckiego Następcy Tronu.

W niektórych odcinkach frontu nad rzeką Aisne działalność ogniowa była silną również i wczoraj. Na wschodnim zboczach Chemin des Dames oddziały turyńskie, po skutecznym przygotowaniu ogniem, wdarły się na północ od młyna Vauceleroj do pozycji francuskich. Na przestrzeni 400 metrów wydarto nieprzyjacielowi kilka linii rowów, przy czem wzięliśmy wielu jeńców.

#### Wschodnia widownia wojny.

Od Dźwiny aż do Dunaju nie było większych starć.

#### Front macedoński.

Poza ożywioną działalnością artylerji w łuku Cerny, oraz korzystnymi dla Bułgarów starciami oddziałów wywiadowczych w okolicy jeziora Doiran, — nic szczególnego nie zaszło.

Pierwszy General-Kwatermistrz Ludendorff.

## Telegramy.

Niemcy nie nawiązały rokowań pokojowych.

MONACHJUM. Na wczorajszym posiedzeniu wieczornym komisji finansowej oświadczył prezes ministrów hr. Herting, że pogłoska, jakoby Niemcy nawiązały już rokowania pokojowe ze swymi wrogami, jest najzupełniej niezgodna z prawdą.

#### Wyjazd kanclerza do Kurlandji.

BERLIN, 13.X (w.) Jak informuje „Voss. Ztg.” — kanclerz Rzeszy wyjechał wczoraj wieczorem do Kurlandji.

Dr. Michaelis spodziewany jest z powrotem w Berlinie w środę, gdzie będzie obecny przy otwarciu sejmu.

#### Depesza litewska.

BERLIN, 12.X. „Germania” donosi: Zebrane w Wilnie, stolicy Litwy, w celu ukonstytuowania litewskiego zarządu cywilnego, litewskie zgromadzenie narodowe wystąpiło do Jego Świątobliwości Papieża Benedykta XV następującą depeszą:

## „WISŁA”

Wzajemne T-wo Ogniowe w Warszawie. Kopernika 10,

zawiadamia, że Reprezentantem Jeneralnym oddziału Łódzkiego (Piotrkowska 165) mianowany został

p. HUGO NEUMAN,

zarządzającym Oddziału Inspektor T-wa inż. p. EUGENJUSZ PATEK.

## Marja Kamińska = Łatoszyńska

prymadma na opery

rozpoczęła lekcje u siebie i w szkole muz. im. Chopina asawienie, rozwijanie głosów i poprawienie zanawansowanych, dykcja, przygotowanie do występów operowych i estradowych, uczenie całych oper.

Przyjmuje zapisy codziennie u siebie, Piotrkowska 275 m. 6, od 12 do 5 pp

